

SKALA.info.pl

(luty)



Drodzy Czytelnicy!

Jeśli jesteście ciekawi, co ciekawego dzieje się w naszej szkole, to zapraszamy do lektury nowego numeru szkolnej gazetki!

Sami zobaczcie, co dla Was przygotowaliśmy.

1. Nasi pupile
2. Wspomnienia z ferii
3. Nowe technologie w Skali
4. Dlaczego warto kształtować nawyk dobroczynności u dzieci?
5. Jak skutecznie radzić sobie z zaczepkami innych uczniów w szkole?
6. Lekcja dobrego wychowania w klasie pierwszej
7. Ciekawość poznawcza czyli o naszych zainteresowaniach

Nasi pupile

Domowi pupile to nie tylko zwierzęta, ale dla wielu pełnoprawni członkowie rodziny. Doskonale o tym wiemy:).

„ZDZICHO”

Kot dachowiec. Lubi bawić się ze mną piórkami i zabawkową myszką. Chodzi z nami na spacer i nie boi się psów. Czasami chowa się pod autem i za szafą. Najbardziej lubi jednak jeść i spać.



„BERYL”

Pies rasy labrador to mój największy przyjaciel. Jest wesoły, skoczny i bardzo szybki. Zawsze przychodzi jak go zawołam. Uwielbia grać ze mną w piłkę. Kocha spanie, przytulanie, drapanie pod pachami i brzuszku.



Kilka słów o tym, jak nasi uczniowie spędzili ferie

W trakcie ferii jeździłem na nartach i wspinałem się na ścianie wspinaczkowej. Najbardziej podobało mi się to, że mogłem pojechać do dziadka i do babci do Żywca, bo bardzo rzadko tam jeżdżę. Miałem wreszcie okazję ich odwiedzić.

Jakub, klasa 2a

Spędziliśmy czas ferii na Ukrainie. Było bardzo fajnie i każdy wieczór był ciekawy. W pierwszym tygodniu pojechalśmy do babci, później do prababci.

Sofia klasa 2b, Maksym klasa 4a

W ferie byłem w Bieszczadach. Spędziłem ten czas bardzo fajnie. Drugi tydzień byłem z tatą u babci. Było super, ekstra, wybuchowo.

Zuzia, klasa 2b

Ja w moje ferie zimowe opiekowałem się moimi kuzynkami, zbudowaliśmy igloo, bałwana, jeździliśmy na łyżwach. Później byłem u swoich kuzynek. Poznałem tam Filipa, z którym miło spędziłem czas. Byłem też na mieście na koncercie, jeździłem hot wheelsem, dostałem balona w kształcie psa. Nie zapomnę tych ferii.

Kasjan, klasa 3

W ferie byłem w Krakowie. Zwiedziłem kopalnię soli w Bochni, Oświęcim, Barbakan, Kościół Mariacki, Sukiennice, Wieliczkę oraz Kazimierz. Byłem też na wystawie Magia Starożytnego Egiptu.

Filip, klasa 5

Moje ferie były rodzinne. Dużo odpoczywałem i miałem czas na masę czytania. Byłem na świetnej sztuce w teatrze - „Dziób w dziób”. Polecam wszystkim!

Remigiusz, klasa 4

W ferie byłem w Kazimierzu Dolnym na obozie z Dawidem Kwiatkowskim. Byłem bardzo podekscytowana tym wydarzeniem. Nie znałam tam nikogo. Pierwszego dnia mieliśmy spotkanie na Sali tanecznej z Panią Justyną, która przedstawiła nam plan zajęć. W kolejne dni pracowaliśmy na swoich zajęciach. Mieliśmy zajęcia wokalne, aktorskie, taneczne. Każda grupa miała prezentować swoje zdolności. Poznałam tam wiele ciekawych osób.

Ada, klasa 8

Długi czas w tym roku oczekiwałam na ferie zimowe. Gdy wreszcie się rozpoczęły pojechałam do mojej babci, aby spotkać się z moją siostrą, która na co dzień mieszka za granicą. Byłam też na kilku treningach jazdy konnej, lecz i tak większość ferii przesiedziałam w domu z moim kotem. Moim małym marzeniem jest wyjechać za rok w przerwę zimową za granicę!

Maja, klasa 8

Nowe technologie w Skali

Wszyscy wiemy, jak ważne miejsce w naszym życiu ma technologia. Ucząc w szkole powinniśmy być tego szczególnie świadomi. Technologia bardzo często wymaga od nas czasu, planu działania, strategii oraz otwartości na nowe rozwiązania. W naszej szkole często wykorzystujemy ją jako metodę nauki. Ostatnio jednak stawiamy przed sobą i naszymi uczniami nowe zadania. Na fotografii poniżej możecie zobaczyć lekcję z wykorzystaniem drukarki 3D. W ramach zajęć z techniki uczniowie klasy 5a programowali aby następnie wydrukować gwizdek. Efekt zaskoczył nas wszystkich.





Dlaczego warto kształtować nawyk dobroczynności u dzieci?

Uczenie dostrzegania potrzeb i pomagania innym osobom czy zwierzętom, jest bardzo ważne już od najmłodszych lat. „Jestem ważny, moje potrzeby są ważne, ale inni też są ważni” – uczenie takiej empatycznej postawy nie jest łatwe, gdyż wymaga oderwania nas od własnego „ja”. Dawanie sprawia, że dziecko od-

czuwa radość z okazanej pomocy, ale także ma poczucie wdzięczności za to co ma. W ten sposób kształtuje też poczucie własnej wartości i swojej „wyjątkowości”. W naszej szkole była ku temu świetna okazja. Już od 6 lutego ruszyła zorganizowana przez klasę czwartą wyjątkowa akcja - zbiórka artykułów dla bezdomnych zwierząt ! Dary przekazaliśmy wybranemu schronisku w woj. lubelskim. Uczniowie jak zawsze spisali się na medal.

Magdalena Gajewska oraz uczniowie klasy 4

Jak skutecznie radzić sobie z zaczepkami innych uczniów w szkole?

Problem z zaczepkami w szkole może być trudny do przetrwania. Jednak są pewne strategie, które mogą pomóc Ci poradzić sobie z nimi. Dzisiejsze szkoły obejmują różne środowiska i czasami oznacza to, że zaczepki i zachowania trudne stają się częste. Niezależnie od tego, czy jesteś ofiarą zaczepki czy świadkiem jej, ważne jest, aby wiedzieć, jak sobie z nią radzić. Poniżej znajduje się kilka ważnych wskazówek, które pomogą Ci w tym:

- utrzymuj spokój - kiedy jesteś zaczepiany, ważne jest, aby nie dać się sprowokować. Staraj się uspokajać i kontrolować swoje emocje. Dzięki temu będziesz w stanie określić, czy dana sytuacja jest poważna i czy wymaga interwencji;
- spróbuj zignorować zaczepkę - ważne jest, aby unikać sytuacji, które mogą powodować zwiększenie konfliktu. Unikanie sytuacji stresowych może pomóc wyeliminować niepotrzebne napięcie;
- możesz również spróbować wyrazić swoje oburzenie i obawy. Spróbuj porozmawiać z osobą, która Cię zaczepia i skup się na dłuższej rozmowie, aby złagodzić napięcie. Ważne jest, aby zwrócić uwagę na swoje uczucia i nie pozwolić, aby Cię one kontrolowały;
- bądź pewny siebie - jeśli jesteś pewny siebie i masz silną postawę, zaczepka może szybko się skończyć;
- jeśli zaczepka jest fizyczna, poinformuj o tym nauczyciela lub opiekuna. Możesz prosić ich o pomoc w rozwiązaniu problemu i współpracować z nimi, aby znaleźć sposoby na zapobieganie zaczepkom;
- Rozmawiaj o tym z kimś bliskim - porozmawiaj o swoich problemach z kimś, kogo lubisz i ufasz. Może to być wychowawca, nauczyciel lub bliski przyjaciel, który może Ci pomóc.
- pamiętaj, że nie jesteś sam - wielu uczniów może doświadczać zaczepki ze strony innych i niektórzy z nich znajdują się w podobnej sytuacji;
- pomagaj innym, jeżeli znajdują się w podobnej sytuacji. Wsparcie w trudnych sytuacjach jest kluczowe do przezwyciężenia ich i poradzeniu sobie z emocjami, jakie mogą się w związku z nimi pojawiać.

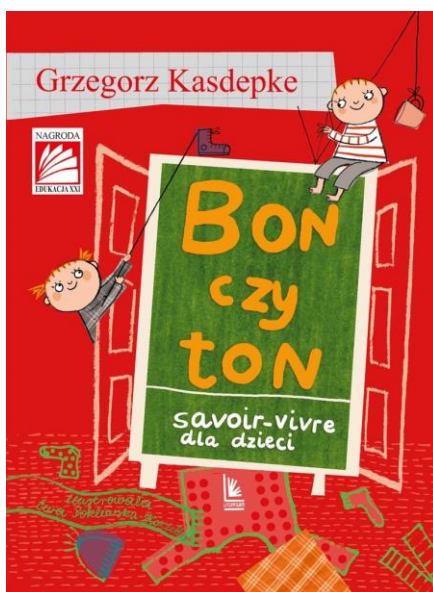
Alan Chlus, psycholog szkolny

Lekcja dobrego wychowania w klasie pierwszej

Przy okazji omawiania lektury "Bon czy ton. Savoir-vivre dla dzieci" uczniowie klasy pierwszej mieli okazję utrwalić zasady dobrego wychowania.



Przygody Kuby i Buby - głównych bohaterów lektury, pozwoliły im odpowiedzieć na wiele nurtujących pytań: Kim jest dama i gentleman? Jak należy zachowywać się w teatrze? Czy można czytać cudze listy? To kilka przykładowych pytań, na które potrafią już odpowiedzieć nasi najmłodsi uczniowie. Omawianiu lektury towarzyszyły również warsztaty, podczas których każdy z nich mógł dowiedzieć się, jak wygląda właściwe ułożenie sztućców na stole oraz co oznacza konkretny ich układ w restauracji.



Jeśli chcecie dowiedzieć się czegoś więcej na temat zasad dobrego wychowania, to zachęcamy Was do lektury. Spotkanie z Kubą i Bubą to gwarancja dobrze spędzonego czasu.

Justyna Bednarczyk

Ciekawość poznawcza czyli o naszych zainteresowaniach

Oto nasze sprawdzone sposoby na to, by nasi uczniowie byli zainteresowani tematem i by lepiej zapamiętywali nowe wiadomości.

Opowiadamy historię Ludzki mózg działa tak, że bardzo interesują go wszelkie opowieści o ludziach. Wszyscy pamiętamy z ze szkoły prawo Archimedesesa, bo utrwalił się nam w głowie obraz mędrca wyskakującego z wanny. Podobnie jest z prawem powszechnego ciążenia, bo przypomina nam się wyobrażenie jabłka spadającego na głowę Newtona. Prawa, z którymi nie wiąże się żadna anegdota nie są już tak wdrukowane w pamięć. Neurodydaktycy zbadali ten fenomen i są pewni: pamięć działa najlepiej wtedy, gdy mamy do czynienia z opowieścią o czyjejś przygodzie. Pojedyncze fakty wyrzucamy z pamięci, ale ciągi faktów powiązanych w historię – dobrze przyswajamy.

Żartujemy Mózg bardzo lubi być w dobrym humorze – wtedy jest gotowy zapamiętywać. Nie bez powodu słynni mówcy sięgają po żarty. Dowcip z zaskakującą pointą doskonale przykuwa uwagę i powoduje, że prezentowane treści są lepiej zapamiętywane.



Zadajemy pytania Tłumacząc coś dziecku, prowokujemy je do namysłu. Zadajemy pytania, słuchamy uwag, sprawdzamy, czy podąża za tokiem naszej wypowiedzi. Nie chodzi o odpytywanie – tego unikamy jak ognia. Odpytywanie z wiedzy powoduje stres, a gdy pojawia się zdenerwowanie, wyłącza się pamięć. Dlaczego? W mózgu bardzo blisko siebie położone są

dwie struktury – hipokamp, odpowiedzialny za zapamiętywanie i kojarzenie oraz ciało migdałowate, rozpoznające zagrożenia. Hipokamp lubi jak jest miło, uwielbia przyjemne skojarzenia. Gdy dziecko jest spokojne i rozluźnione, gdy słucha ciekawej opowieści – hipokamp chłonie wiedzę jak gąbka. Ale wystarczy pobudzić ciało migdałowate (krytyką, niemiłym wyrazem twarzy) i uwaga natychmiast zostaje przekierowana. Mózg w sytuacji zagrożenia nie traci energii na zapamiętywanie, tylko kombinuje, jak się bronić (uciekać czy walczyć?). Dziecko ciekawe świata ma zaspokojoną potrzebę bezpieczeństwa.

Pokazujemy obrazki Mózg lubi atrakcyjne obrazy, ciekawe zdjęcia, barwne ilustracje. Wykorzystujmy to i pobudzajmy go do pracy. W naszych czasach dostęp do wiedzy, także do biblioteki graficznej, jest niemal nieograniczony. Mając połączenie z Internetem możemy pokazać dziecku, jak wyglądał król, o którym mu opowiadamy albo jak wyglądała twierdza, w której się bronił. Możemy przenieść je w dowolną epokę i miejsce.



Przyznajemy, że czegoś nie wiemy Warto czasem... przyznać się do niewiedzy. Jeśli powiemy: „A wiesz, że nie wiem, ale chętnie razem z tobą sprawdzę, jak to jest...” – uczymy dziecko poszukiwania wiedzy. Dowiaduje się także, że to nie wstyd nie wiedzieć czegoś. Nie wstyd także popełnić błąd. Ważniejsze jest, by mieć w sobie ciekawość i czerpać z nauki prawdziwą przyjemność.

Sięgamy po różne źródła Dziecko uczy się cały czas. Podsuwamy mu więc różne źródła wiedzy, prowokujemy uczniów do myślenia i poszukiwania dodatkowych informacji –

zadajemy pytania, zachęcamy do użycia internetowej wyszukiwarki, pokazujemy nowoczesne narzędzia do zdobywania wiedzy, organizujemy zajęcia dające możliwość zaprezentowania i podzielenia się swoimi zainteresowaniami.



Renata Roziewicz-Sadurska